

BOLESŁAW POLACZKIEWICZ ur. 1955; Hrubieszów

Tytuł fragmentu relacji	Medal
Zakres terytorialny i czasowy	Włodzimierz Wołyński; współczesność
Słowa kluczowe	Władysławówka, Włodzimierz Wołyński, Żydzi, II wojna światowa, Holokaust, Światła w Ciemności Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, medal

Medal

[Medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata został przyznany dziadkom w 1968, a odebrany w 1987 roku].

Tego [medalu] z [19]68 roku nikt nie odebrał. Dopiero później, [w 1987 roku] jeździli do Warszawy specjalnie na wręczenie. Bo było zaproszenie przysłane i ojciec był zaproszony, i babcia była zaproszona, a dziadek przed tym wszystkim zmarł. To tak gdzieś było do pół roku po śmierci dziadka. Wiem, że dziadek miał jechać, bo chyba Kotlescy dawali znać, że pojedzie [do Jerozolimy] zasadzić drzewko [Sprawiedliwych] i tak po paszport chodził.

[Na uroczystość] mama pojechała, babcia pojechała, tato pojechał i ciotka z Warszawy pojechała.

[Trudno powiedzieć jak zareagowali, kiedy zostali odznaczeni], nie wiem czy oni się radowali, czy nie, mnie już tu nie było, ja już pojechałem do Dzierżoniowa. Wzięli i już... Nie myśleli, że to nie wiadomo co, kilo złota czy półtora, żeby jakieś zyski z tego były.

Dziadek miał [medal] i ciotka mu chciała go zabrać kiedyś, przyjechała [i mówi:] „na co ci to potrzebne?”. Ona z tymi Żydami więcej [przebywała], bo ona i w Stanach była u nich, jakiś czas pracowała tam czy tam co. Ale dziadek [powiedział:] „nie, daj, ciebie tu na liście nie ma” i koniec. Zamknął sprawę [śmiech] [Ona miała w tym czasie 5 lat]. No i jak już umarł, też ciotka ściagała mamę, żeby [jej] dała [medal], nie, to jest pamiątka po ojcu i koniec. Nie wiem jak teraz będzie, jaki go los spotka, no ale jest wśród nas.

Data i miejsce nagrania	2008-02-08, Hrubieszów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Ciepiewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"